



Drodzy przyjaciele z przyszłości!

Wiem, że nigdy się nie spotkamy.

Chciałabym jednak przekazać Wam parę słów. Liczę, że może kiedyś, gdzieś...ktoś je przeczyta.

Świat się zmienia. Chcę, abyście wiedzieli, co jest tak naprawdę ważne w życiu. Większość ludzi myśli, że bez internetu czy „wypasionego” telefonu nie da się funkcjonować. Nieprawda. Wyobraźcie sobie, że macie smartphone, a nie macie przyjaciół. Niektórzy pewnie powiedzą, że mają znajomych na Facebooku, ale przecież ich nie znają tak naprawdę. Najważniejsze w życiu jest to, aby mieć przyjaciół, żeby nie żyć w samotności. Komu się zwierzacie, kiedy jesteście smutni? „Nie żyjemy w próżni. I wy też nie będziecie żyć w próżni”. Jeżeli będziecie mili dla innych, to nigdy nie zostanieie sami. Pamiętajcie, że przyjaźń jest najważniejsza w życiu.

Jeżeli znajdziecie ten list, to przeczytajcie go i zapamiętajcie, że przyjaźń jest najważniejsza'.

Oliwia Pojda 6b

Bielsko- Biała, 30.09.2015r.

Drodzy koledzy z przyszłości!

Nie chcę Wam prawić morałów, ale chciałbym, abyście wiedzieli, że życie to nie zawsze bajka z dobrym zakończeniem. Będziecie mieli w przyszłości tyle, ile teraz sobie wypracujecie. Myśląc, "jakoś to będzie" ,nie dopniecie swego wymarzonego celu.Trzeba ciężko pracować, aby coś osiągnąć. Niczego nie dostaje się za darmo.

Założmy, że macie jakieś talenty? Na przykład jesteście doskonałymi piłkarzami. Doskonalicie się w grze w piłkę nożną, zdobywacie trofea, zarabiacie dobre pieniądze.

Ale wyobraźcie sobie, że wystarczy kontuzja i tracicie swą ukochaną pracę. Bez wykształcenia, nie dacie sobie rady, nie znajdzieci innego zajęcia. Dlatego obok realizacji pasji, ważna jest też nauka.

I jeszcze jedno.

Może i jestem młody, i za dużo jeszcze nie wiem, ale nieraz spotkałem się ze słowami moich przyjaciół: mam bogatych rodziców, utrzymają mnie do końca życia. Uważam, że taka teoria jest błędna.Każdy musi pracować na siebie.

Wierzę, że nawet za dziesięć tysięcy lat te prawdy będą aktualne.

Mam nadzieję, że zapamiętacie te słowa i weźmiecie je sobie do serca.



Pozdrawiam

Marek Szymanek 6b

Polska, Bielsko-Biała, 1 października 2015r.

Drogi Przyjacielu!

Piszę do Ciebie w nadziei, że kiedyś odnajdziesz ten list i pomoże Ci on w podejmowaniu rozsądnych decyzji. Pewien autor w swoim dziele umieścił takie piękne zdanie: „Ale dopóki pamiętamy o tym, że nasze myśli są wolne, że nie podlegają żadnym ograniczeniom – jesteśmy ludźmi”.



Nie wiem, jak wyglądają Twoje czasy i nie wiem, co jest w nich najważniejsze. Wiem za to, że gdy ja byłam dzieckiem dla ludzi liczyły się głównie czas i pieniądze. Nie wiem, kim jesteś ani ile masz lat, ale dam Ci radę. Nie pozwól, by ktoś rządził Twoim życiem. Od Ciebie zależy, kim się staniesz. Nie daj się opętać manią posiadania. Gdy masz chwilę wolnego i nie wiesz, co ze sobą zrobić, wyjrzyj przez okno i popatrz jaki piękny jest świat. Nie ważne, ile masz pieniędzy, ani w jakim jesteś wieku. Ważne jest, co masz w środku. Liczą się TWOJE marzenia, TWOJE myśli, TWOJE życie. Nie mam pewności, czy przeczytasz ten mój list, ale jeżeli tak, to pozwolę sobie dać ci jeszcze jedną radę. Jak napisał pewien mądry człowiek: „Jeżeli możesz dokonać wyboru, staraj się działać ze świadomością i ze zrozumieniem. Ale broń swojego prawa do wyboru, swojego prawa do samodzielnego myślenia. Pamiętaj, że tak naprawdę, to jesteś wolny i twoje zdanie, twoje samodzielne zdanie, za które przyjmujesz odpowiedzialność, stanowi o tym, że jesteś istotą indywidualną, a nie kibicem, biernym obserwatorem pozbawionym własnej woli”.

Powodzenia!

Ola (Aleksandra Rusek 6c)

Polska, Bielsko-Biała, 12.10.2015.



Drodzy przyjaciele z przyszłości!

Jestem uczennicą szkoły podstawowej i piszę do Was ten krótki list, ponieważ chcę Was *uprzedzić przed życiem*.

Nie pakujcie się nigdy w tarapaty! Nie wiem, czy ten list dotrze do Was i zostanie przeczytany, ale mam nadzieję, że tak.

Oto kilka rad: „Jeżeli macie dokonać wyboru, starajcie się działać ze świadomością i ze zrozumieniem, ale brońcie swojego prawa do wolności”. „Dopóki pamiętacie o tym, że Wasze myśli są wolne i, że nie podlegają żadnym ograniczeniom-jesteście ludźmi”.

Zapamiętajcie te słowa . Zobaczycie, że się przydają.

Mam nadzieję, że Wasze życie będzie wtedy ciekawe i fascynujące.

Pamiętajcie, żeby zawsze być sobą!

Natalia Trębla 6b

Bielsko-Biała, 30.09.2015

Drodzy przyjaciele z przyszłości!



Jeżeli to czytacie w dalekiej przyszłości, to bardzo się cieszę.

Chciałabym Wam opowiedzieć o mojej teraźniejszości (2015).

Teraz „panuje” cywilizacja. Na razie Polska to wolny kraj i my wszyscy jesteśmy wolni, ale kto wie...

" Decydujemy sami, możemy, każdy dzień stawia nas przed nową zagadką.

Nie rozwiązujemy problemów za kogoś. Jesteśmy sobą, ludźmi wolnymi i odpowiedzialnymi".

Mimo, że jesteśmy wolni, to mamy przecież swoje obowiązki. Także wobec ojczyzny.

W naszym życiu są też przyjaciele. Mam 12 lat i uczę się w dobrej klasie.

Wiem co to przyjaźń, ale też i wrogość, doświadczyłam tego niestety wiele razy.

A teraz o dwóch najważniejszych osobach w moim życiu: mamie i tacie.

Zawdzięczam im wszystko i bardzo ich kocham.

Najważniejsza rzecz w naszym życiu to miłość. Mam nadzieję, że w waszych czasach będzie tak samo.

Pozdrawiam
Dominika Szczygieł 6b



Bielsko Biała 01.10.2015 r

Drogi człowieku z przyszłych lat!

Pani na lekcji polskiego poprosiła nas, aby napisać list dla kogoś z przyszłości. Postanowiłam, że napisze Ci o życiu w obecnych czasach i o tym, jak zachowują się w nich ludzie.

Zacznę od początku... już jakiś czas temu zauważyłam, że ludzie czekają i czekają. Czekamy na lepsze czasy, czekamy, aż dorośniemy, czekamy, aż dorosną nasze dzieci, czekamy na umówione spotkanie, czekamy w ulicznych korkach - zamiast zacząć po prostu żyć. Zaobserwowałam także, że człowiek myśli, że jeśli znajdzie lepszą pracę, przeprowadzi się, zbuduje dom (można by było wyliczać w nieskończoność) stanie się szczęśliwszy. Tak naprawdę, to kiedy to osiągniemy, nie czujemy się lepiej. Po prostu każdy człowiek ma „potrzebę” dążenia do szczęścia. Znam paru ludzi, którzy na siłę próbowali dążyć do szczęścia, a niestety lepszego samopoczucia nie osiąga się pod „przymusem”.

Często spotykam także osoby, które wstydzą się rzeczy, które lubią, wstydzą się tego co daje im w życiu radość - boją się życia, które tętni w każdym atomie ich ciała, które po prostu chce wykrzyczeć swą obecność światu, a w zamian zostaje odepchnięte w kąt, ukryte i najczęściej zaniedbane. Ludzie z natury wstydzą się tego, co myślą/sądzą. Uważają, że jeśli to powiedzą, to wypadną źle w jego/jej oczach. Zapominają, że ich samodzielne zdanie, za które przyjmują odpowiedzialność, stanowi o tym, że są osobami indywidualnymi, a nie kibicami, biernymi obserwatorami pozbawionymi własnej woli.

Niektórzy ludzie mają życie skrócone w jednym zdaniu „Chodzimy do pracy, której nie lubimy, aby kupować rzeczy, których nie potrzebujemy, aby zaimponować ludziom, których nie lubimy”. Większość ludzi nie umie także zaakceptować zmiany, zaakceptować czegoś, co zmieniło się w ich życiu. Zapominają, że zmiana jest jedną z podstawowych zjawisk naszego istnienia, ponieważ atomy, które budowały nas zaledwie 10 lat temu nie są tymi samymi atomami, które „mamy w sobie” w obecnej chwili.

W każdym człowieku kryją się dwie osoby - ta, która jest „idealna” i pokazujemy ją światu, oraz ta, która wydaje nam się „słaba” i siedzi sobie cicho w nas, kiedy jesteśmy wśród ludzi. Dzieje się tak, ponieważ nie jesteśmy idealni, nie jesteśmy aniołami, czy tam bogami greckimi, a tylko małymi wędrowcami zmierzającymi przed siebie w długiej drodze przez życie.

Natalia Boczar 6c

